

Dr hab. Anna Sarna-Śniecikowska
Profesor PWSFTviT
Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa
Telewizyjna i Teatralna im. L. Schillera
w Łodzi

Recenzja dorobku dr Katarzyny Anny Małachowskiej w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Doktor Katarzyna Anna Małachowska jest absolwentką Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. Dyplom magistra sztuki na Wydziale Aktorskim tejże uczelni uzyskała w roku 2004. Jej zainteresowania sztuką wzięły swój początek od teatru tańca. Warto nadmienić, że w roku 2001 dr Katarzyna Anna Małachowska uzyskała dyplom Instruktora Tańca Współczesnego. Wzmianka o tym wydaje mi się o tyle zasadna, że dalszy rozwój drogi zawodowej, ale również pedagogicznej i naukowej będzie oscylował wokół zagadnienia ruchu w teatrze i będzie próbował łączyć ze sobą to, co wywodzi się z ciała, co możemy nazwać reżyserią ruchu, choreografią, z tym, co znacznie poza nie wykracza. Już sam tytuł autoreferatu habilitantki „Na granicy dziedzin. Reżyseria ruchu, czy choreografia, której nie widać.” wskazuje na to, że dla autorki kwestia ruchu i życia ludzkiego ciała na scenie to coś bardziej złożonego. Jak sama podkreśla, jej działalność naukowa i artystyczna koncentruje się na interdyscyplinarności teatru, a reżyseria ruchu stanowi istotne narzędzie kreowania narracji na scenie.

Po otrzymaniu dyplomu magistra sztuki dr Katarzyna Anna Małachowska znalazła zatrudnienie w Teatrze Dramatycznym im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku, gdzie

pracowała do roku 2009. Jednocześnie rozpoczęła się jej ścieżka pedagogiczna. W latach 2009 – 2015 została zatrudniona na stanowisku asystenta w Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. Profesor doktor habilitowany Jarosław Gajewski w swojej opinii o habilitantce napisze następująco:

„Jej zwrot ku choreografii, teatrowi tańca i pedagogice ruchowej był zgodnie z moją obserwacją oczekiwanym i naturalnym aktem rozwoju jej twórczej osobowości (...) kilka razy uczestniczyłem w prezentacjach prac studenckich pod opieką dr Małachowskiej. Wśród nich spektakl „Warsztat” zwracał uwagę dojrzałością wypowiedzi choreograficznej, świadomością formy, intensywnością działań i dużą swobodą wykonawców łączących zadania aktorskie z choreograficznymi”.

W roku 2015 Katarzyna Anna Małachowska otrzymuje stopień doktora sztuki w dziedzinie Sztuk Teatralnych przyznany jej przez Akademię Teatralną im. A. Zelwerowicza w Warszawie. Temat jej rozprawy doktorskiej to: „Emocje. Wyobrażenia. Ciało. W poszukiwaniu prawdy scenicznej na przykładzie autorskiego spektaklu pod tytułem „Warsztat”.

Po uzyskaniu stopnia doktora rozpoczyna współpracę z Akademią Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie. Współpraca ta owocuje zatrudnieniem habilitantki w roku 2017 i trwa do dziś. Zajęcia prowadzone w Akademii Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie skupiają się wokół pracy z ciałem i przebiegają według autorskiego programu habilitantki. Są to takie przedmioty jak: „Ciało w przestrzeni”, „Techniki taneczne”, „Techniki improwizacji”. Ważnym aspektem tychże zajęć jest kształcenie świadomości ciała jako kluczowego narzędzia w pracy aktora. Możliwość pracy z tymi samymi studentami od pierwszego roku studiów pozwala na zindywidualizowanie podejścia do każdego studenta, dostosowanie metod do osobistych możliwości. Istotnym kierunkiem działalności pedagogicznej na Wydziale

Aktorskim jest współpraca z pedagogami prowadzącymi inne przedmioty jak: „Interpretacja wiersza”, „ Piosenka”, „Sceny klasyczne”, „Sceny współczesne”, czy wreszcie „Praca nad rolą”. Na przestrzeni 10 lat udało się Katarzynie Małachowskiej tworzyć choreografie do licznych spektakli dyplomowych studentów Wydziału Aktorskiego aktorstwa dramatycznego, ale również specjalności wokarno-aktorskiej. Jednym z najbardziej znaczących okazał się być spektakl pod tytułem „Kochanie, zabiłam nasze koty” w reżyserii Rafała Dziwisza. Spektakl zdobył liczne nagrody na festiwalach w kraju i za granicą.

Od 2017 roku habilitantka zrealizowała i z sukcesem przeprowadziła w Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie liczne projekty badawcze oraz warsztaty, jak choćby: warsztaty z Nazareth Pandro, Januszem Subiczem aktorami legendarnego Tanztheater Wuppertal Piny Bausch, czy warsztaty Gaga People z Małgorzatą Mielech.

Od roku 2016 habilitantka corocznie zasiada w komisji rekrutacyjnej egzaminów wstępnych na Wydział Aktorski Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie.

Warto odnotować fakt, że działalność artystyczna i pedagogiczna habilitantki nie odbywa się tylko w jednej instytucji. W latach 2012– 2016 prowadziła zajęcia z podstaw aktorstwa na Wydziale Wokalno-Aktorskim Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. W latach 2015–2017 prowadziła zajęcia z tańca i rytmiki w Społecznej Akademii Nauk w Warszawie. Od roku 2007 do dziś stale prowadzi Katarzyna Anna Małachowska zajęcia praktyczne w ramach Instruktorskich Kursów Kwalifikacyjnych dla Instruktorów Tańca Jazzowego i Ludowego oraz dla Instruktorów Teatralnych z przedmiotu "Techniki wyrazu scenicznego" w Mazowieckim Instytucie Kultury w Warszawie.

Ważnym aspektem działalności artystycznej i reżyserskiej jest współpraca międzynarodowa między innymi z Tsienskim Divadłem (Scena Polska), oraz z Morawskim Divadłem w Olomoucu. Warto nadmienić, że w roku 2019 habilitantka prowadziła warsztaty i wykłady w ramach VIII Międzynarodowego Forum Kultury w Petersburgu.

Przybliżając sylwetkę Katarzyny Anny Małachowskiej nie sposób nie wspomnieć o jeszcze jednym obszarze jej działalności – o udziale w projektach mających na celu działania prospołeczne. W tym miejscu pragnę przywołać chociażby udział w programie profilaktycznym na polu zapobiegania samobójstwom dzieci i młodzieży „Ty decydujesz jak reagujesz”. Czy też zaangażowanie w pracę Fundacji „Zawsze Silni” – w ramach działalności fundacji realizowane są projekty artystyczne i edukacyjne skierowane między innymi do osób z niepełnosprawnościami. Od roku 2025 Katarzyna Anna Małachowska jest prezesem wyżej wymienionej fundacji. Jednym z projektów była realizacja teledysku pt.: „Cisza” stworzonego z myślą o społeczności głuchych. Sama współpraca na rzecz integracji osób głuchych rozpoczęła się około 2018 roku przy realizacji reżyserii i choreografii do spektaklu pt.: „Wojna w niebie”.

Dr Katarzyna Anna Małachowska jest autorką choreografii i współreżyserką licznych spektakli, których premiery miały miejsce na terenie całej Polski. Oto kilka najważniejszych:

- „Kochanie zabiłam nasze koty” reżyseria Rafał Dziwisz, rok 2017, AST Kraków - współpraca reżyserska i choreografia
- „Historyja o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim” reżyseria Jarosław Gajewski, rok 2022, Teatr Osterwy w Lublinie – współpraca reżyserska i ruch sceniczny
- „Ukraiński Dekameron” reżyseria Vlad Troicki, rok 2017, Teatr Polski w Warszawie, choreografia i rola Upadłego Anioła
- „Epaminondas” reżyseria Jarosław Gajewski, rok 2024, Teatr Klasyki Polskiej, reżyseria ruchu

- „Czarownice. Nas nie spalicie”, reżyseria Iwona Kempa, Teatr Nowy, choreografia, obsada aktorska
- „Bambini di Praga”, reżyseria Marek Makowiecki, rok 2020, Teatr Dramatyczny imienia Jerzego Szaniawskiego w Płocku, choreografia
- „Balladyna”, krakowski Teatr Stu, rok 2019, choreografia i ruch sceniczny

Kończąc część recenzji poświęconą próbie spojrzenia na artystyczny, naukowy i pedagogiczny życiorys Katarzyny Anny Małachowskiej chcę w szczególny sposób zaznaczyć, że w moim odczuciu jest to życiorys osoby konsekwentnej, obdarzonej silnym instynktem podążania za tym, co prawdziwe, nawet jeśli w pewien sposób wykracza to poza utarte schematy, pozornie wydaje się drogą żmudną i trudną.

Autoreferat Katarzyny Anny Małachowskiej zatytułowany „Na granicy dziedzin. Reżyseria ruchu, czy choreografia której nie widać.” jest swoistym credo habilitantki, wyznaniem wiary w interdyscyplinarność, nieśmiertelność, zasadność istnienia teatru. Teatru, który wykracza poza wszelkie definicje, który jest zapisem życia, zapisem ruchu, zapisem chwili, która dzieje się w ciele ludzkim tu i teraz. Materiałem badawczym dla habilitantki jest praca nad dwoma spektaklami – w obydwu przypadkach Katarzyna Anna Małachowska była autorką ruchu scenicznego, ale także sama uczestniczyła w nich jako aktorka grająca na scenie jedną z ról. Już sam fakt połączenia dwojga ról wydaje mi się godnym uznania, niewątpliwie dowodzi niepodważalnego zawodowstwa ale też szczególnych umiejętności pracy, która odbywa się dwutorowo.

Pierwszy podtytuł autoreferatu „Teatr jako sposób rozumienia świata.” zdaje się naprowadzać nas na ścieżkę jaką habilitantka będzie prowadzić swój wywód, a jest to w moim odczuciu próba stworzenia własnej definicji zjawiska jakim jest teatr.

„W teatrze pytania są dla mnie równie istotne, jak odpowiedzi, momenty niepewności i poszukiwania stanowią element procesu twórczego. To w tych

przestrzeniach zawieszonych pomiędzy pewnym, a nieokreślonym rodzi się sztuka, która porusza, angażuje i skłania do refleksji.”

Przytoczony cytat z autoreferatu najpełniej oddaje perspektywę habilitantki. A jest to moim zdaniem niezwykle interesujące odczuwanie rzeczywistości teatralnej całym swoim ciałem, intuicyjne wchodzenie w przestrzeń teatralną przy użyciu cielesności, która wie dużo więcej, pamięta dużo więcej, ufa lub lęka się mocniej. To, co nasz rozum stara się poprzez analizę i rozłożenie na czynniki pierwsze nazwać, zdefiniować, to ciało w procesie twórczym sumuje, zbiera, scala w jedno, niczym rzeźba leciona z gliny.

Taka jest też rola Upadłego Anioła w spektaklu pod tytułem „Ukraiński Dekameron” w reżyserii Włada Troickiego, którego premiera miała miejsce w warszawskim Teatrze Polskim im. Arnolda Szyfmana w 2016 roku. Postać, która nie istniała w zapisie dramatu została stworzona przez Katarzynę Annę Małachowską podczas prób i gdy ogląda się spektakl nie sposób wyobrazić sobie przedstawionego świata bez Upadłego Anioła. Habilitantka w autoreferacie pisze, że wykreowana przez nią postać istniała w spektaklu niczym:

„ (...) śpiewający – ale niemy chór, obecny – choć bezgłośny, zanurzony w świecie dramatu, ale równocześnie istniejący poza nim, jako osobna metafora losu, przeznaczenia, fatum. Jego ciało stawało się przestrzenią dialogu z rzeczywistością sceniczną – bez słów, bez potrzeby budowania literalnej narracji, na granicy światów.”

(str. 6)

Zarówno postać Upadłego Anioła, jak i opis powyżej przytoczony niezwykle subtelnie zdają się wkraczać w sferę teatralnego sacrum, tajemnicy. Odnoszę wrażenie, że to właśnie ta sfera teatralnego jestestwa najintensywniej inspiruje twórcze poszukiwania habilitantki. Reżyseria ruchu, reżyseria ciała – takich terminów używa

Katarzyna Anna Małachowska pragnąc opisać swoje działania w przestrzeni teatralnej. To już nie tylko choreografia, to historia ludzkiego losu opowiedziana ciałem, które jest najbliższej prawdy o człowieku, jest jej nośnikiem. Można by pokusić się o stwierdzenie, że w teatrze Katarzyny Anny Małachowskiej ciało staje się elementem metafizycznym, to przez nie objawia się los, fatum, Bóg. Rozum przeczy ciału, niejednokrotnie zamazuje jego dążenia.

W podrozdziale zatytułowanym „Język ciała”, powołując się na najnowsze badania z zakresu psychologii habilitantka stara się udowodnić jak istotna w naszym życiu, a co za tym idzie również na scenie, jest komunikacja pozawerbalna. Język ciała to język uniwersalny. Ciało to nie tylko narzędzie komunikacji, ale przede wszystkim „nośnik pamięci”. W tym miejscu zasadnym staje się nawiązanie do pracy pedagogicznej habilitantki.

„Daję studentom (a niejednokrotnie także zawodowym aktorom) narzędzia, dzięki którym często ich własne ograniczenia fizyczne, poprzez rozpoznanie ich i zdefiniowanie, stają się autentyczną jakością, z której świadomie będą mogli korzystać w procesie budowania roli”. (str 4)

Można domniemać, że habilitantka w pracy ze studentami jest pedagogiem, który umiejętnie przygląda się i potrafi słuchać oraz współodczuwać. Jej obecność na uczelni zdaje się być istotnym elementem, a wkład jaki wnosi w edukację aktorów jest nieoceniony.

Praca nad rolą Upadłego Anioła w przedstawieniu pt. „ Ukraiński Dekameron” otworzyła nowy rozdział w artystycznym życiu habilitantki. Dzięki tej pracy, jak stwierdza, dała sobie przyzwolenie na to, by jeszcze bardziej świadomie analizować cielesność postaci scenicznej jako autonomiczny nośnik znaczeń. Nawiązując do tradycji teatru japońskiego: Teatru Butoh, w którym język werbalny ustępuje ekspresji ruchu, a ciało jest

nośnikiem znaczeń, myśli i emocji; poprzez nieme kino i takie postaci jak Charlie Chaplin, Buster Keaton, czy Pola Negri, kino w którym pozawerbalna ekspresja staje się językiem zrozumiałym dla każdego odbiorcy; kończąc na postaci Marcela Marceau, dla którego cisza nie oznaczała braku komunikacji, a wręcz przeciwnie wzmacniała intensywność języka ciała, języka pozawerbalnego, Katarzyna Anna Małachowska stwierdza, że ciało aktora to nie tylko maszyna wykonująca określone ruchy. Ciało aktora to byt posługujący się autonomicznym, uniwersalnym językiem. Ono buduje dodatkową, niezwykle istotną warstwę interpretacji roli, którą gra aktor. Ono dostarcza emocji, których samo słowo nie jest w stanie wywołać.

„Aktor, który odcina się od fizycznego wymiaru swojej sztuki staje się jedynie przekątnikiem treści pozbawionym organicznego dialogu między emocją a ruchem. (...) bez ciała nie ma pełnej obecności scenicznej (...). Nawet najdrobniejszy ruch wibruje emocją, a gest może krzyczeć głośniejsz niż słowa. Dlatego w aktorstwie nie wystarczy mówić – trzeba czuć, być i działać.” (str. 11)

Powyższa konstatacja upewnia habilitantkę, by swą pracę nazywać odtąd już nie choreografią, już nie plastyką ruchu, lecz reżyserią ruchu. Katarzyna Anna Małachowska pisze o tym, że coraz częściej reżyserzy zapraszają ją do pracy nad spektaklem nie tylko po to, by stworzyć choreografię, czy układ taneczny konkretnych scen, ale by wspólnie poprzez jakość ruchu budować dramaturgię postaci, dramaturgię scen w spektaklu. Niewątpliwie połączenie umiejętności aktorskich i choreograficznych, ale również swego rodzaju instynkt reżyserski dają habilitantce niesamowity potencjał, który może się w coraz pełniejszym zakresie realizować w przestrzeni teatralnej.

Kolejnym formującym doświadczeniem stał się dla Katarzyny Anny Małachowskiej udział w spektaklu – widowisku inaugurującym „Kurtynę kobiet” w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Habilitantka zagrała w widowisku jedną z ról, ale także

uczestniczyła w reżyserii ruchu scenicznego przedstawienia, a zatem mogła w pełni wykorzystać swoje interdyscyplinarne podejście do ruchu scenicznego i emocjonalnej narracji ciała. W spektaklu pojawia się 8 bohaterek, a każda z nich jest reprezentantką odrębnego archetypu kobiecości, odwołuje się do osobnej postaci z mitologii. Każda postać wypowiada swój monolog, który jest odrębną historią, indywidualną opowieścią emocjonalnej drogi, posiada odrębny rytm, indywidualny język ciała, historię cielesności.

„Spektakl „Kurtyna kobiet” był dla mnie jednym z najważniejszych doświadczeń twórczych. Przestrzenią, w której mogłam w pełni eksplorować cielesny język ekspresji, balansując na granicy choreografii i reżyserii. (...) To widowisko dało mi przede wszystkim możliwość pracy z zawodowymi i doświadczonymi aktorkami i jedynie na poziomie budowania narracji cielesnej utwierdziło mnie w przekonaniu, że teatr może mówić nie tylko słowem, ale i z samym ciałem i nie musi być definiowane jako teatr tańca. W tej cielesności opowieści kryje się bowiem nieograniczony potencjał twórczy.”

Na końcu swego autoreferatu habilitantka szerzej rozwija hasło – myśl, którą zawarła w tytule: „choreografia której nie widać”. Katarzyna Anna Małachowska przyznaje, że w pracy nad kolejnymi realizacjami coraz mocniej koncentruje się na eksplorowaniu nie tylko samej formy ruchu, ale głównie intencji, która wprawia ciało w ruch. Takie podejście w pracy czy to z aktorem, czy studentem nie tylko wykorzystuje indywidualny potencjał sceniczny wykonawcy, ale przede wszystkim daje aktorowi, studentowi poczucie udziału we współtworzeniu. Ruch sceniczny przestaje być wtedy obcy, przestaje być narzucony, a staje się czymś naturalnym, nieodzownym, organicznym. Gdy nie skupiamy się *stricte* na jakości ruchu, tylko na jego intencji, nasze ciało idzie za wewnętrznym impulsem i rodzi się choreografia, której nie widać. A może od tak pojętej choreografii już tylko mały krok prowadzi w kierunku reżyserii? Z ogromnym zainteresowaniem będę śledzić dalsze prace

habilitantki i jestem przekonana, że ma ona wiele do zaoferowania nam w tej przestrzeni sztuki jaką jest teatr.

Mając na uwadze dorobek artystyczny i dydaktyczny doktor Katarzyny Anny Małachowskiej oraz zapoznawszy się z udostępnionymi mi materiałami popieram wniosek o nadanie doktor Katarzynie Annie Małachowskiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne. Habilitantka spełnia wymagania określone w artykule 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce.



dr hab. Anna Sarna-Śniecikowska